

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 12. czerwea. Dnia 12. czerwea 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część XV. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

Nr. 63. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 4. marca 1854 wydane w przedmiocie karania za używanie fałszywych marków listowych, lub za powtórne używanie marków listowych prawdziwych.

Nr. 64. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 6. marca 1854, tyczące się wykonywania z profesyi sztuki położniczej bez pozwolenia.

Nr. 65. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6. marca 1854, mocą którego uchyla się niektóre wątpliwości, jakie powstały w przedmiocie wykonania najwyższego przepisu z dnia 25go stycznia 1819 r. nr. 1555 zbioru ustaw sądowych o zabezpieczeniu praw lenniczych.

Sprawy krajowe.

(Administracyjno-sądowa organizacja Siedmiogrodu.)

Wiedeń, 9. czerwea. Administracyjno-sądowa organizacja W. Księstwa Siedmiogrodu będzie także niebawem ogłoszona. Obejmować będzie terytorjum administracyjne namiestnictwa w Hermansztadzie i okręg tamtejszego wyższego sądu krajowego i dzielić się na 10 obwodów z siedzibą władz obwodowych w Hermansztadzie, Kronsztadzie, Udvarhely, Maros-Vasarhely, Bistritz, Déés, Szilagy-Somlyó, Klausenburgu, Karlsburgu i Broos. Stolica kraju Hermansztadt podlegać będzie bezpośrednio władzy namiestnictwa. (L. k. a.)

Anglia.

(Rozprawy w izbach.)

Londyn, 3. czerwea. Na wczorajszym posiedzeniu Izby wyższej oświadczył Lord Campbell, że cofa swój bil przeciw nieupoważnionym układom z mocarstwami obcemi, chociaż Izba pochwaliła kilka punktów tego projektu, i oświadcza, że może na przyszły rok wniesie zmodyfikowany bil w tej mierze. Lord Brougham uważa to cofnięcie za nader rozsądny krok ze strony swego zacnego przyjaciela, lorda nadsędziego Anglii. Lord kanclerz przedkłada bil dla zmodyfikowania ustawy o rozwodach małżeńskich, który odczytano po raz pierwszy. Na zapytanie margrabi of Clanricarde oświadczył książę Newcastle, że po ścisłej naradzie z rządem francuzkim uchwalono nie blokować nateraz zatoki archangielskiej; jeżeli zaś przyjdzie do blokady, będzie ona skuteczna a nie papierowa. Ponieważ Lord Beaumont nierad z tego oświadczenia, zapewnia go Earl of Aberdeen, że Anglia nie prowadziła żadnej wojny jeszcze z większym zapałem i precyzją, niż terażniejszą. Lord Ellenborough chciałby poznać zamiary rządu względem rozdzielenia ministerstwa wojny i kolonii, i dowiaduje się z odpowiedzi Lorda Aberdeen, że rząd zajmuje się jak najgorliwiej tą sprawą, której rychło rozstrzygnięcie zaspokoi bez wątpienia i parlament i kraj cały.

Izba niższa uchwaliła na wniosek Lorda J. Russell odroczyć się z końcem posiedzenia aż do przyszłego czwartku. Na zapytanie Mrs. Hume odpowiada Lord J. Russell, że żądano od konszula angielskiego w Konstantynopolu, by okrętom pod banderą jońską pozwolił prowadzić handel z Rosya. Konszul udał się z tem do lorda Stratforda de Redcliffe, który kwestyę tę odesłał do Londynu, a tu rozstrzygnięto, że bandera jońska nie może być uważana za neutralną. Wyrok ten opierał się na zdaniu adwokatów koronnych, którzy uznali na zasadzie traktatu paryzkiego, że republika jońska, ponieważ zostaje pod protekcją Anglii, nie może w terażniejszej wojnie uchodzić za neutralną, chociaż nie jest obowiązana brać czynnego

udziału w wojnie. Na inne zapytanie Mrs. Hume podaje Sir J. Graham treść depechy z 23. maja o potyczce pod Haugö, i wspomina z szczególnością pochwałę o odwadze kapitana Hall, znanego pod nazwą „kapitana Nemesis Hall“ z walk z korsarzami na morzu chińskim. Na zapytanie Sira S. Heatcote, czy rząd ustanowi dla wojsk znajdujących się w Turcyi inny uniform wygodniejszy i stosowniejszy dla gorącego klimatu, odpowiada Mr. Herbert z radością, że to w istocie nastąpi. Jeneralissimus kazał dla lepszego rozpoznania tego przedmiotu pozbierać wzory wszystkich uniformów europejskich. Na jego własne zalecenie otrzymają wojska na wzór indyjskich, płócienne pokrowce na hełmy i czaka dla ochrony od skwaru słonecznego, a Lord Raglan postanowił znieść zupełnie ciasną krawatę. Także i kwestya o brodę ma być rozstrzygnięta, i w ogóle cała ta sprawa jak najspieszniej rozważona przez władze wojskowe. (W. Z.)

(Doniesienia z Anglii. — Sprawa Grecka. — Okręta rosyjskie.)

Londyn, 5. czerwea. Dziennik „Times“ robi uwagę, że mocarstwa zachodnie nieopuszczą pierwaj ziemi greckiej, aż dopóki nie poczynią „znaczących zmian w niedokładnej podstawie z roku 1832“. Wpływ rosyjski w Grecyi musi na długo być zniszczony. Z drugiej strony będzie się miało staranie o to, ażeby się baszowie tureccy w Tesalii i Macedonii nie dopuszczali nadal ucisku i okrucieństw na ludności chrześcijańskiej.

Według listów z Gibraltaru sprzedano niedawno na Tagu znaczną liczbę rosyjskich okrętów kupieckich, a załogę (około 100 ludzi liczącą) wysłano na okrętach holenderskich do Chin dla wzmożenia kontyngensu okrętowego tajejszej stacyi rosyjskiej.

(Abbl. W. Z.)

(Pocztą z Przylądka.)

Londyn, 30. maja. Okrętem „Indiana“ otrzymano wiadomość dd. Kalkuta 15. marca, Mauritius 9. kwietnia, Kapstadt 21. kwietnia. Mieszkańcy kolonii Przylądka zajmowali się wówczas po większej części wyborami do nowego parlamentu, który w końcu czerwea miał się zgromadzić. Jeneralny Namiestnik Sir George Cathcart przedstawił różnym naczelnikom Kafrow jenerała Jacksona jako przyszłego komendanta angielskiej Kaffrerii, i poruczył mu zarząd kraju. Odstąpiono zupełnie od zwierzchnictwa nad rzeką Oranje“ i angielskie wojska wymaszerowały do kolonii, a założona przez Harry Smith (dawniejszego gubernatora) twierdza Bloomfontein zostaje teraz pod strażą obywateli i pod rządem rady ludu. Na zgromadzeniu między naczelnikami Moschesch i Morko z nowemi władzami wolnego państwa rzeki Oranje, oświadczone się nawzajem bardzo przyjaźnie. Anglia odstąpiła od tego kraju jako czysto holenderskiego, i dozwoliła mu ustalić się niepodległe. Kraj ten leży między wielką rzeką Oranje i rzeką Vaal; na wschód rozciąga się aż do gór Quathlamba, i rządzi się własną konstytucją. Zasadą konstytucyi tej jest rzymsko-holenderskie prawo, a lud obiera co pięć lat prezydenta państwa, a co cztery lata nową radę ludu.

Francya.

(Sesya ciała prawodawczego skończona. — Skład magistratu algierskiego.)

Paryż, 2. czerwea. Tegoroczna sesya ciała prawodawczego już ukończona. Na wczorajszym posiedzeniu odbyły się żywe debaty nad projektem przedłożonym przez kilku ministrów względem dodatkowego kredytu na pokrycie wydatków z lat dawniejszych, poczem ogłosił prezydent zamknięcie sesyi z roku 1854. Dziś wieczór przyjmował Cesarz przełożonych i wszystkich członków ciała prawodawczego w St. Cloud; byli tam obecni także i ministrowie, prezydent, prezydenci wydziałów rady państwa. Cesarz i Cesarzowa rozmawiali z większą częścią deputowanych, a przyjęcie przeciągnęło się do 11^{1/2} godziny.

Na propozycyę ministra wojny przywrócono dekretem w Monitorze zwierzchność miejską w Algierze zastąpioną w miesiącu wrześniu 1851 komisją prowizoryczną. Zwierzchność miejska składać się teraz będzie z burmistrza, z sześciu asesorów i 16 deputowanych miejskich. Dziesięciu z tych deputowanych, tudzież burmistrz i asesorowie mają być rodem Francuzi, trzech deputowanych wybrać należy z pomiędzy obcych kolonistów a trzech z pomiędzy krajowców. Innym znów dekretem mianowano p. De Giroye, byłego intendanta wojskowego burmistrzem Algieru, tudzież sześciu asesorów. Mianowanie deputowanych miejskich zależy od jeneralnego gubernatora. (W. Z.)

(Zaopatrzenie wojsk francuskich. — Obóz w Gallipoli.)

Z listu z Gallipoli z 14. maja podaje *Monitor* następujące szczegóły o stanie i zaopatrzeniu wojsk francuskich: Teraz potrzebujemy codziennie 26.000 porcyi, a codziennie powiększa się ich liczba. Mamy 5 tureckich pieców piekarskich na 400 racyi i 9 pieców polowych na 250 racyi. Mąkę dostajemy z Francyi i z Algieru; także zboże, które mleć każemy. Chleb jest doskonały i od szeregowca aż do generała pożywa go każdy z przyjemnością. Mięso nasze pochodzi z Azyi, w trzech czwartych częściach wołowe, a w jednej baranie. O dostarczenie mięsa stara się administracja armii. Byłoby drobne wprawdzie, ale bardzo zdrowe. Wino poczęści francuskie, a po części krajowe. Tutejsze wino jest cokolwiek cierpkie, mocno czerwone, ale naturalne i dobrego gatunku. Suchary, cukier, kawę i suche jarzyny przywożą z Francyi i Algieru. Od kilku dni zaczęliśmy już sami robić suchary, a kraj może nam dostarczać kawy i likworów. Solone mięso i słonina nadchodzą z Anglii i z Algieru. W kraju mamy dość słomy, jęczmienia i siana dla koni i mulów. Turecka komisya przyczynia się do zaopatrywania naszej armii. Dla łatwiejszego urządzenia naszych magazynów i zastósowania miejscowości do potrzeb naszych, wypróżniliśmy wewnątrz i zewnątrz część zatoki, pozakładali miejsca do lądowania i tamy portowe, porównali gościńce i zatarasowane miejsca, pobudowali szpitale i baraki, pokopali rowy dla czystości miasta i sprowadzania wody i poznosili dla rozszerzenia zatoki domy, za które zapłacono indemuizacyę. Wszystko to odbywa się z niesłychaną szybkością i wprawia w zdziwienie Turków. Najważniejszy nasz obóz pod Boulair; jest to wioska oddalona od miasta o 14 kilometrów na północ. Obóz ten panuje z jednej strony nad wniściami do Dardanelów, a z drugiej nad zatoką Enos. Przed obozem wznoszą się z obu stron fortyfikacye, które Gallipoli i cały ten półwysep zamieniają w najważniejszy punkt obronny i rezerwowy. (W. Z.)

Włochy.

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

Sardyńska izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu z d. 31. maja większością głosów projekt do ustawy względem środków publicznego bezpieczeństwa. — *Parlamento* donosi ze Spezzyi, że zniknęła już wszelka obawa względem ponowienia niepokojów politycznych. — Parostatek „Malfatano“, który stał dla obrony wybrzeża, już odplynał; aresztowanych wywieziono do Sarzany, gdzie ich proces ma się toczyć. (Lit. kor. austr.)

(W. książę Toskanii powrócił. — Legaci Johanitów i Anglii składają listy wierzitelne Parmie.)

Florencya, 3. czerwca. Jch królewiczowskie Moście Wielki książę i Jego dostojni synowie przybyli wczoraj wieczór z podróży do Wiednia do willi Monteghi w pobliżu stolicy toskańskiej.

Parma, 2. czerwca. Komtur Malaspina, pełnomocnik zakonu Johanitów i angielski sekretarz legacyi, pan Scarlett mieli zaszczyt doręczyć Jej królewiczowskiej Mości Rejentce swoje listy wierzitelne.

Jego królewiczowska Mość książę Robert I. w towarzystwie swego brata hrabi Bardi i księżniczek Małgorzaty i Alicy zwiedził tutejszą ochronę dla małych dzieci i rozdawał sam podarunki między dzieci odznaczające się pilnością i obyczajami. (A. B. W. Z.)

Niemce.

(Nota z wezwaniem do przystąpienia do traktatu Prus z Austryją.)

Berlin, 6. czerwca. Jak wiadomo, został austriacko-pruski traktat zaczepny i odporny z 20. kwietnia r. b. przedłożony rządowi niemieckim razem z spólną notą, zapraszającą je do przystąpienia. Według dziennika *Weser Ztg.* jest zaproszenie to następującej treści:

„Podczas całego toku układów wywołanych ważną sprawą w Oryencie, w których gabinety Austrii i Prus brały dotąd udział jedynie dla utrzymania i przywrócenia pokoju, było to dla nich nader pocieszającym, że ze strony sprzymierzonych rządów niemieckich otrzymały nie tylko kilkakrotnie dowód uznania swych kroków politycznych, ale mianowicie także niewątpliwy wyraz podzielanego przez te rządy przekonania, że pełne zaufania porozumienie i ściśle współdziałanie Prus i Austrii jest także dla reszty Niemiec najpewniejszą podstawą i najlepszą rekojmią na to, by w obec niebezpieczeństw zagrażających całej Europie, mogła z silną jednością wpłynąć stanowczo na rozwiązanie tej ważnej kwestyi. Wszakże z bolem serca przekonał się najwyższy rząd podpisanego, że pośredniczące usiłowania zastąpionych na konferencyi wiedeńskiej czterech gabinetów nie były w stanie zakończyć wojny między Rosją i Turcją bez zawikłania innych także mocarstw w tę wojnę. Ale jakkolwiek z jednej strony niezdolno czynne już teraz wystąpienie Anglii i Francyi, jako sprzymierzeńców Turcyi przeciw Rosyi wstrzymać najwyższe dwory Prus i Austrii od tego, by wyznaczonemu zgodnie w dawniejszych protokołach wiód. przekonaniu swemu o potrzebie załatwienia kwestyi orientalnej w duchu integralności Porty i stosownego zabezpieczenia praw chrześcijańskich jej poddanych nadać nanowo wyraz obowiązujący: to jednak z drugiej strony uważały one w obec wzmagającego się coraz bardziej niebezpieczeństwa powszechnej wojny za rzecz konieczną, spojść jeszcze ściślej te węzły, które co do stwierdzonej już nieraz przyjaźni między nimi istnieją i przy ustaleniu tej spotęgowanej i rozszerzonej solidarności wszystkich swych posiadłości zwrócić także uwagę na zabezpieczenie interesów całych Niemiec. Ta była myśl kierująca w owych układach, które w osta-

tnich czasach odbyły się w Berlinie między pełnomocnikami JJ. Mości króla Prus i Cesarza Austrii dla zawarcia zaczepno-odpornego przymierza, jakoteż osobnego integrującego część głównej umowy stanowiącego traktatu, które obadwa podpisany wspólnie z reprezentantem Austrii ma zaszczyt podać do wiadomości wysokiego rządu. Załączając tedy do niniejszej noty najuniższej wiarogodne kopie głównego przymierza i dodatkowego artykułu, ośmiela się podpisać wyrazić w imieniu swego rządu tę pocieszającą nadzieję, że wysoki rząd rozważywszy łaskawie krótkie i pojedyncze ich postanowienia uzna za odpowiednie tak interesom własnym jako też całej ojczyzny niemieckiej uczynić zadość zastrzeżonemu w nich i załączonemu tu zaproszeniu do przystąpienia i formalne swe oświadczenie w tej mierze w jaknajkrótszym czasie (lub Wiednia) przelać raczy.“ (Abd. W. Z.)

Kolonia, 1. czerwca. Jej królewicz. Mość księżna Orleańska pod nazwiskiem hrabiny de Villiers, przybyła tu dzisiaj w towarzystwie Ich królewicz. MM. hrabi Paryża i księcia Chartres ze świtą z Eisenach Kolońsko-Mindeńską koleją żelazną. (W. Z.)

Rosya.

(Regulamin telegrafu elektro-magnetycznego. — Obostrzenia konskrybowanych do służby wojskowej.)

Petersburg, 27. maja. Dzisiaj ogłoszono tu regulamin elektro-magnetycznego telegrafu między Petersburgiem i Kronsztaudem. Na tej linii urządzone dwa druty; jeden idzie z cesarskiego pałacu zimowego przez Alexandryę, drugi z admiralicyi w Petersburgu prosto do Kronształu. Pierwszy drut przeznaczony wyłącznie tylko na depeze przesłane J. M. Cesarzowi, drugi zaś najpród dla raportów wszystkich departamentów i kancelaryi ministerstwa marynarki zdawanych naczelnemu dowódcy w Kronsztadzie i odwrotnie, a dalej dla giełdy i na depeze prywatne. Depesze urzędowe mają przed prywatnymi pierwszeństwo. Depesze treści politycznej (przesłane przez prywatnych) nie będą wcale przyjmowane. — Również ukończono już komunikacyę prywatną między Petersburgiem i Warszawą, a regulamin sankcyonowano już 27. kwietnia.

Administracya rosyjska królestwa Polskiego pociąga do służby wojskowej wszystkich w kraju tamtejszym zamieszkałych młodych ludzi, jeżeli należycie sprawdzoną metryką urodzenia niewywiadają się urodzeniem swoim za granicą. Bywały bowiem wypadki, że urodzeni w królestwie wydaliwszy się za granicę powracali z obcym paszportem i tym sposobem uchylali się od konskrypcyi. Władze rosyjskie uwzględniając reklamacye rządów sąsiednich niewymagają już więcej w tej mierze metryk urodzenia, wszelakoż podały warunek, ażeby w paszportach wszystkich podróżujących do Polski, a mianowicie w paszportach ludzi zdolnych jeszcze do służby wojskowej wyrażone było jaknajdokładniej miejsce ich urodzenia. (Wien. Ztg.)

Księztwa Naddunajskie.

Z Jassy, 26. maja donoszą do Gazety Tryestyńskiej: Dla skompletowania milicyi według postanowienia regulaminu organicznego (*Règlement organique*), tak ażeby ta siła zbrojna wynosiła około 2000 ludzi, postanowiono przywieść do skutku kilkakrotnie już z suspendowaną konskrypcyę tamtejszych żydów. W tych dniach ma samo miasto Jassy postawić 120 żydów; ztąd między ludnością żydowską ogromny popłoch, ci którzy się obawiają branki, ukrywają się, nocują każdej nocy w innym miejscu itp. (A. B. W. Z.)

Grecya.

(Nowe ministerium greckie. — Poskromienie korsarstwa.)

Ateny, 29. maja. Nieporozumienie między obydwojma mocarstwami zachodnimi a Grecją już zupełnie załatwione, a nowy gabinet wczoraj ostatecznie został ukonstytuowany. Skład jego następujący:

Maurokordatos, ambasador w Paryżu, prezydentem rady ministrów i ministrem finansów.

Kanaris, senator, ministrem marynarki i aż do przybycia Maurokordata prezydentem rady ministrów.

Senator Palamides, ministrem spraw wewnętrznych.

Senator Psyllas, ministrem wyznań.

Jenerał-major Kalergis, ministrem wojny.

Argyropoulos, profesor prawa i współredaktor czasopisma „Panhellenium“, ministrem spraw zagranicznych.

Kalliga, prokurator państwa, ministrem sprawiedliwości.

— Dziennik „Patrie“ donosi: Według korespondencyi z Syry z dnia 25. maja zatopiła jedna angielska korweta wojenna dnia 24. jeden grecki okręt korsarski i puściła się za drugim w pogoń. Europejskie okręta wojenne pojechały lub zburzyły potąd 27 okrętów korsarskich, i dzięki czynności okrętów europejskich korsarstwo ustaje, a handel francuski i angielski, który rocznie do 5000 okrętów wysyła na morze tamtejsze, zaczyna znowu nabierać otuchy. (Abbl. W. Z.)

(Program nowego ministerium.)

Ateny, 2. czerwca. Aż do przybycia pana Maurokordatos, zostającego jeszcze w Paryżu obejmie sprawy ministerstwa finansów tymczasowo nowy minister spraw zagranicznych p. Argyropoulos, nie zaś minister marynarki Kanaris, gdyż ten nawet tymczasowo nie chciał przyjąć tej posady.

Nowe ministerium ogłosiło program, którego treść według Gazety Tryestyńskiej następująca: Grecy! Wezwani od Jego Mości

naszego króla, by stanąć u steru rządu, czujemy trudne położenie, w jakim się Ojczyzna znajduje. Handel odjęty tysiącom rąk obywatelskich, nasza marynarka skazana na bezczynność i inne niebezpieczeństwa zagrażają narodowi, gdyż na siebie ściągnął niechęć dwóch wielkich mocarstw, którym zawdzięczamy największe dobrodziejstwa. Jego Mość nasz król zważywszy w ojcowskiej troskliwości swojej te trudności i uznając niebezpieczeństwo, przyrzekł obydwom mocarstwom morskim Francji i Anglii zupełną neutralność, która uchyli niebezpieczeństwa i da nam korzyści, jakichbyśmy bez niej nie mieli. I my równie szanujemy sympaty Greków dla naszych braci, których los także żywo obchodzi mocarstwa opiekuńcze. — Przyszłość ludu greckiego jest w ręku boskiej opatrności; ale przestrzegając ściśle naszej konstytucji i popierając handel i przemysł, szczególnie zaś zachowując wierność i poczciwość w stosunkach z innymi narodami możemy dowieść, że jesteśmy godni szczęścia, do którego może jesteśmy przeznaczeni. Tym postanowieniom nada siły i rozwoju nasz prezydent, którego z niecierpliwością oczekujemy. Przekonani jesteśmy, że nasi współobywatele zdołają ocenić te uwagi, a ożywieni prawdziwym patriotyzmem rozróżnią możliwość od tego co być nie może, wesprą nas słowem i czynem, by znowu przywrócić bezpieczeństwo obywatela i kraju.

Ateny, 28. maja 1854.

Za prezydenta rady ministrów „Kanaris.“
Następują podpisy innych ministrów. (A. B. W. Z.)

Azya.

(Układy z Japonią i traktat.)

Paropływ *Susquehannah*, który dnia 24. marca opuścił odnogę Yedo, a 2. kwietnia zawinął do Hongkong, przywiózł wiadomość o pomyślnem uwięzieniu negocjacji kommodora Perry w Japonii, i że Adams, kapitan okrętu *Saratoga*, zabierał się odplłynąć do Waszyngtonu dla zawiadomienia o tem rządu Stanów zjednoczonych.

Blizsze wypadki tak opowiada: Przeznaczona do Japonii eskadra amerykańska, składająca się z paropływów „*Susquehannah*“, „*Powhatan*“ i „*Mississippi*“, tudzież z żaglowych okrętów „*Macedonian*“, „*Vandalia*“, „*Southampton*“, „*Supply*“ i „*Lexington*“, z których pierwsze opuściły Hongkong 14. stycznia, zgromadziła się 21. tego samego miesiąca na powszechnem miejscu zebrania się w Nakiang. Dnia 12. lutego zgromadzono się znowu na wodach Japonii, i zarzucono w odnodze Zedo kotwice, powyżej Uraga, gdzie w zeszłym roku odbył się zjazd z władzami Japonii. Tu otrzymano wiadomość, że za kilka dni przybędzie znakomity urzędnik z Yedo dla prowadzenia negocjacji. Równocześnie oznajmiono ze strony Japończyków życzenie, ażeby Amerykanie w odleglejszem cokolwiek miejscu, zarzucili kotwicę, a gdy się wzbraniłi, odstąpiono od tego żądania. Poczem kommodore Perry posłał kapitana Adams do gubernatora w Uraga, i otrzymał zapewnienie, że wszystko jest gotowe do zawarcia między Japonią i Zjednoczonymi Stanami traktatu, i że sprawa ta może być załatwiona jeszcze przed zachodem słońca, jeżeli kommodore zechce do Uraga przyjechać. Zgodzono się na to, że zjazd odbędzie się w Yokohama, 10—20 mil od Uraga, a tymczasem odwzajemniano sobie przyjacielskie wizyty. Jednemu z oficerów eskadry powiodło się dostać całkiem w pobliże miasta Yedo. Oficer ten postrzegł, że koło brzegu ma woda 3—5 sążni głębokości, zatem dla wielkich okrętów jest przystępna, i że miasto, chociaż do niego nie wstępował, ma kształt półkolisty, leży na szerokiej, lesistemi górami otoczonej płaszczynie, ma wielką liczbę domów po większej części o jednym pięttrze, ale niema wzniesłych budowli publicznych. Liczba mieszkańców zaś zdaje się być przesadzona, gdyż sami Japończykowie przyznają, że Londyn i Paryż są ludniejsze niż Yedo.

Po skończonych przygotowaniach odbył się zjazd dnia 8. marca. Kommodora Perry przyjmowali czterej komisarze cesarscy, mianowicie książę Hawaszi, książę z Tsus-sima (grupa wysp między Koreą i Japonią), Ido, książę z Mimasaki (księstwo w zachodniej stronie od Miako), Idzuma, i drugi asystent ministra finansów (Board of Revenue), Udono. Sala do przyjęcia była świetnie ozdobiona, układana białym marmurem, stoły i krzesła czerwona materyą pokryte, a ściany malowidłami kwiatów i ptaków; kilku krajowych artystów zaś zajmowało się zdejmowaniem portretów cudzoziemców. Po rozdaniu napojów ochładzających, zaczęły się negocjacje, które trwały trzy godzin i były prowadzone przez tłumaczów w języku holenderskim. Cesarska odpowiedź na list prezydenta wypadła całkiem według życzenia kommodora Perry, jakoż japońskim komisarzom doręczono projekt traktatu, który przyrzekli wziąć pod rozwagę, ale nie mogli dać zaraz swego przyzwolenia, gdyż młody Cesarz musi woprzód zasięgnąć zdania swoich radców, — stary bowiem mając 83 lat, umarł od czasu pierwszych odwiedzin kommodora. Ztemwszystkiem główne punkta można już było za przyjęte uważać, mianowicie: otworzenie dwóch albo trzech portów, i ustąpienie stacyi na węgle. Te porta są: Matsmaj, kwitnące miasto handlowe przy odnodze w południowo-zachodniej stronie miasta Yedo i Shodima niemal 70 mil w południowej stronie od Yedo. Zresztą przystawał rząd na podobne propozycje jak w traktacie z Chinami, tylko nie chcieli Japończykowie na to przyzwolić, ażeby nowe te uwzględnienia na wszystkie narody bez różnicy rozciągnięto.

Podczas pobytu umarł jeden szeregowiec eskadry, któremu za pozwoleniem Japończyków wyprawiono świetny pogrzeb; nie sprzeciwiali się także wycieczkom niektórych oficerów po kraju. Zwiedzono Kanaganę i Kasakę, dwa wielkie i bardzo ludne miasta, gdzie

dozowano dobrego przyjęcia, i wszędzie znalezione starannie uprawne grunta i wykształconą kulturę. Świątynie są mniejsze niż w Chinach, ale na murach gzymsy więcej połączone; posagi bożków są bogaciej ozdobione i wszystko w lepszym porządku. W niektórych domach widziano zegary fabrykacyi Japońskiej. Książę i lud odznaczali się wszędzie grzecznością.

W cztery dni po zjeździe wymieniano podarunki; mianowicie ze strony Amerykanów dla Cesarza i Cesarzowej, jeżeli jaka się znajduje, dla urzędników, a między innymi także dla tłumacza, kompletny egzemplarz słownika Webstera. Kolej żelazna w miniaturze i telegraf elektryczny wzbudziły szczególniejsze podziwienie. Również odrysowali i zmierzli Japończykowie okręt „*Macedonian*“, ażeby sobie podobny wybudować, gdyż jego formy bardzo się im podobały.

Japończykowie zaprzeczyli, że z Rosyanami zawarto traktat, i utrzymywali, że nie oni przyrzekli im po upływie roku otworzenie swych portów, lecz Rosyanie oznajmili na drugi rok swój powrót. Dalsze wiadomości później nastąpią, gdyż „*Susquehannah*“ musiał 24. marca odplłynąć, właśnie w tym dniu, w którym traktat miał być wzięty pod ścisłą rozwagę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Bodenbach, 10. czerwca. Dzisiaj po god. 9. przed południem odjechał Jego Mość Cesarz z Jej M. Cesarzową do Pragi, Jego Mość Król Prus do Berlina, a Jego Mość Król Saksonii i Jego król Lewicz. Mość Książę Albert do Drezdna.

Praga, 10. czerwca. Ich Mość Cesarstwo przybyli dzisiaj o god. 12^{1/4} w południe w najlepszym zdrowiu z Bodenbach do Pragi.

Wiedeń, 10. czerwca. Litogr. „kor. austr.“ pisze: W drodze telegraficznej otrzymaliśmy wiadomość z Londynu z dnia dzisiejszego, według której zapowiedział lord *Aberdeen* mającą nastąpić zmianę w ministeryum. Dobrze zainformowane osoby zapewniają, że lord *Russell* będzie mianowany prezydentem tajnej rady (president of council), *Grenville* ministrem kolonii, a *Newcastle* wojny.

Hermansztadt, 10. czerwca. Doniesienia dziennika „*Sieb. Bote*“ potwierdzają mające nastąpić przeniesienie głównej kwatery księcia Paszkiewicza i drugiej rezerwowej dywizji kawalerii do Jas. Kwatery już przygotowane. Potwierdzają się także wydane dla kilku pułków wstrzymania pochodu i contreordry. Według doniesień z Bukaresztu z d. 7. b. m. wysadzili Rosyanie d. 5. b. m. pod Sylistryą minę blisko fortecy Abdul-Medschid, poczem posunęli się o 80 kroków naprzód. Pogłoska o śmierci hrabi Orłowa nie potwierdza się, mimo niebezpiecznych ran żyje jeszcze.

Do litograf. koresp. austr. piszą z *Odessy* pod dniem 2go czerwca: Jak z pewnością słyhać, opuściła większa część zjednoczonej floty dotychczasowe stanowisko swe na wysokości Sebastopola dla przyspieszenia transportu wojska do Warny, i tylko kilka paropływów pozostało na wybrzeżu kaukazkiem dla utrzymywania komunikacji z szczeplami górskimi. Dziś odbył się pogrzeb kapitana Grifford, komendanta spalonej przez Rosyan fregaty „*Tiger*“. Załogę tego okrętu polecił admirał Dundas jeneralnemu konsulowi austriackiemu i w istocie otrzymała ona za pośrednictwem jego załogę aż do dnia rozbicia gazę w kwocie 1200 funtów. W trzech dniach nastąpi internowanie załogi. Majtkowie odejdą do Resanu, korpus oficerów do Moskwy, a najstarszy w randze porucznik do Petersburga. Z jeńcami obchodzą się bardzo uprzejmie, i jenerałowi Sacken należy się w tym względzie zupełne uznanie. Podczas gdy stagnacja handlu zbozem daje się wszędzie czuć dotkliwie, donoszą z głębi Rosyi, że fabryki tamtejsze, uwolnione już zupełnie od konkurencyi angielskiej i przemysłnictwa podnoszą się teraz coraz bardziej. Ślady bombardowania są już po największej części pozacierane. Pochody wojsk w Nowej-Rosyi trwają ciągle. Przez tuższe miasto przechodziły niedawno 4 pułki ułanów bardzo dobrze uzbrojonych.

(L. k. a.)

— Z Włoch nadeszły następujące najnowsze doniesienia: Hrabia Liederkerke-Beaufort, sprawujący interesa Niderlandyi przy stolicy apost. i przy dworze Piemonckim przybył d. 5. b. m. do Turynu. Z Florencyi donoszą z d. 6. b. m., że wyszło rozporządzenie W. księcia z przepisami o żegludze w duchu neutralności podczas obecnej wojny.

(Lit. kor. austr.)

Berlin, 9. czerwca. Ces. ros. pełnomocnik Benkendorff uda się jutro na kilka dni do Petersburga. Jego Mość król spodziewany jutro na zamku Pillnitz z powrotem z Teczna. (Abd. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 3. czerwca. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie maja na targach w Bełzie, Krystynopolu, Rawie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 11r.—10r.30k.—12r.—10r.; żyta 9r.12k.—9r.36k.—9r.50k.—9r.; jęczmienia 8r.24k.—7r.—8r.24k.—7r.6k.; owsa 5r.12k.—5r.24k.—6r.48k.—4r.51k.; hreczki 8r.24k.—7r.30k.—8r.24k.—7r.15k.; kukurudzy w Rawie 9r.44k.; kartosli w Rawie 3r.44k. Cetnar siana po 1r.12k.—0—1r.22k.—40k.; wełny w Rawie 5r.18k. Sag drzewa twardego kosztował 4r.36k.—4r.—6r.—7r., miękkiego 3r.36k.—3r.—4r.48k.—5r.36k. Za funt mięsa wołowego płacono 4k.—3^{1/2}k.—4^{2/3}k.—4^{2/3}k. i za garniec okowity 1r.18k.—1r.30k.—1r.26k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 12. czerwca.				
Dukat holenderski m. k.	6	15	6	19
Dukat cesarski " "	6	20	6	22
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	51	10	55
Rubel srebrny rosyjski " "	2	6	2	7
Talar pruski " "	2	1	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	32	1	33
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	92	20	92	36

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	złr.		kr.	
Dnia 12. czerwca 1854.				
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—	—	—
Przedano " " 100 po " "	92	48	92	18
Dawano " " za 100 " "	—	—	—	—
Zadano " " za 100 " "	—	—	—	—

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 9. czerwca.		w przecięciu	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Obligacje długu państwa 5% za sto	85 ² / ₄	1/2 3/8 5/16 3/16 1/2	85 ¹ / ₂	
detto z r. 1851 serya B. 5%	91		91	
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	75 ¹ / ₂		75 ¹ / ₂	
Obligacje długu państwa 4 ¹ / ₂ %	—		—	
detto 4%	—		—	
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—		—	
detto 3%	—		—	
detto 2 ¹ / ₂ %	—		—	
Pożyczka z losami z r. 1834	121 ¹ / ₂	5/8 3/4	121 ¹¹ / ₁₆	
detto	90	89 ³ / ₄ 1/4 88 ⁵ / ₈ 89 ¹ / ₄	89 ³ / ₄	
detto	—		—	
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 ¹ / ₂ %	—		—	
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—		—	
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—		—	
detto krajów koron. 5%	—		—	
Akcy bankowe	1220	1222 1225 1228	1224	
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	470	468 3/4	470	
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2117 ¹ / ₂	2106 ¹ / ₄ 2112 ¹ / ₂	2112 ¹ / ₂	
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—		—	
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—		—	
Akcy kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na złr.	—		—	
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	554	550	552	
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	605		605	
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—		—	
Renty Como	—		—	

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 9. czerwca.		w przecięciu	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Amsterdam za 100 holl. złotych	113		113	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	134	134 ¹ / ₄ 3/2	134 ¹ / ₄	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 2 ¹ / ₂ fl.	133 ¹ / ₂	134	133 ³ / ₄	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—		—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	99	99 1/4	99 ¹ / ₂	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—		—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	129	1/4 130 1/8	130	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.58	13 13.2 4 5	13.2	2 m.
Lyon za 300 franków	—		—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	132	3/4	132 ³ / ₄	2 m.
Marsylia za 300 franków	—		—	2 m.
Paryż za 300 franków	157 ¹ / ₄	1/2	157 ³ / ₈	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—		—	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—		—	31 T. S.
Cesarские dukaty	—		—	Agio
Ducaten al marco	—		—	Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. czerwca o pierwszej godzinie po południu.
 Amsterdam 112. — Augsburg 134 l. — Frankfurt 133¹/₂. — Hamburg 98¹/₂. — Liwna 129³/₄. — Londyn 13. — Medyolan 132³/₄. — Paryż 156¹/₂.
 Obligacje długu państwa 5% 86 — 86¹/₂. Detto S. B. 5% 105 — 106.
 Detto 4¹/₂% 75³/₄ — 75⁷/₈. Detto 4% 68¹/₂ — 68³/₄. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — 89¹/₂. Detto z r. 1852 4% 87¹/₂ — 88. Detto 3% 56 — 56¹/₂. Detto 2¹/₂% 43¹/₂ — 43¹/₂. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84³/₄ — 85. Detto z krajów kor. 5% 84 — 84¹/₂. Pożyczka z r. 1834 226 — 227. Detto z r. 1839 121³/₄ — 122. Detto z 1854 90¹/₂ — 90¹/₂. Oblig. bank. 2¹/₂% 57 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5% 104 — 104¹/₂. Akc. bank. z ujma 1238 — 1240. Detto bez ujmy 1065 — 1068. Akcy bankowe now. wydania 964 — 965. Akcy banku eskomp. 94 — 94¹/₂. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 212⁷/₈ — 213. Wied.-Rabskie 82 — 82¹/₂. Detto Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej 278 — 282. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neuszladzkiej 53 — 53¹/₂. Detto żeglugi parowej 553 — 554. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 543 — 544. Detto Lloyd'a 605 — 610. Detto mlyna parowego wiedeń. 131 — 131¹/₂. Renty Como 13³/₄ — 14. Esterhazego losy na 40 złr. 87³/₄ — 88. Windischgrätz losy 29 — 29¹/₂. Waldsteina losy 30 — 30¹/₂. Keglevicha losy 10¹/₄ — 10¹/₂. Cesarских ważnych dukatów Agio 38⁷/₈ — 39.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 10. czerwca o pół do 2. popołudniu.
 Ces. dukatów stoplowanych agio 38⁷/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 38⁷/₈. Ros. imperyały 10.45. Srebra agio 33 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. czerwca.
 Obligacje długu państwa 5% 86¹/₂; 4¹/₂% —; 4% —; 3% z r. 1850 —; wylosowane 3% 56; 2¹/₂% 42³/₄. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 122¹/₂. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1250. Akcy kolei półn. 2137¹/₂. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 558. Lloyd 607¹/₂. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 473³/₄ złr.

Amsterdam 1. 2. m. 111³/₄. Augsburg 133³/₄. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 133¹/₂. 1. 2. m. Hamburg 98¹/₂. 1. 2. m. Liwna 129¹/₂. p. 2. m. Londyn 13. 1. 3. m. Medyolan 132¹/₂. Marsylia 156¹/₂. 1. Paryż 156³/₄. 1. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 83¹/₂. Pożyczka z roku 1854 90¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. czerwca.
 Hr. Siemiński Wilhelm i Olimpia, z Jarostawia. — PP. Gniewosz Józef, z Przemysła. — Czermiński Ludwik, z Sanoka. — Adametz Alojzy, c. k. nadkornisarz finansowy, z Niska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. czerwca.
 Hr. Baworowski Mikołaj, do Przemysła. — Hr. Deym Feliks, c. k. rotmistrz, do Pesztu. — Hr. Romanowski, c. k. porucznik, do Żółkwi. — Br. Mattzan, c. k. porucznik, do Pesztu. — P. Nikorowicz Ignacy, do Nowosiółek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 8 6	+ 9°	+ 16°	zachodni	pogoda
2 god. pop.	27 9 10	+ 16°	+ 9°	"	"
10 god. wie.	27 9 9	+ 12°		"	"

TEATR.

Dziś: „Opera niem.: „Linda von Chamounix.“

KRONIKA.

Chociaż pora letnia, teatr nasz dosyć jest uczęszczany; publiczność przyjmuje nlewniej dawne sztuki z upodobaniem jak i samych artystów z pochwałą, często z oklaskiem. Wczoraj panna Chełchowska „w Dymitrze i Maryi“ dramacie oryginalnym Korzeniowskiego otrzymała kilkakrotnie zaszczyt wywołania, wszyscy wróżą dla niej przyszłość bardzo podchlebną i cenią jej grę zrozumiałą i przywoitą. Zeszłego piątku dwie sztuki: „Ojciec Perin“ i „Talisman Niewidzialności“ tak były pięknie oddane, że po skończeniu wszystkich wywołano, czem także i troskliwą usilność dyrekcji samej ucieszyć chciano.

— (Sławny dom.) Obok uszkodzonego w paryżkiem powstaniu czerwcowem domu znanego odtąd pod nazwą „Maison de sept boulets“ stał inny, do którego przywiązane są rozmaite literacko-historyczne wspomnienia. Wystawił go w roku 1624 poeta Desyvetaux, ów dziwak, co się przebierał za pastucha by po gospodach wygłaszać swe wiersze, a którego królowa Marya Medici dla jego znakomitych znajomości starych języków i historii i mimo wybrednej fantazyi wybrała na nauczyciela dla Ludwika XIII. Dla wybudowania tego domu połączył się z bratem swoim Vauquelin dela Fresnay, poetą satyrycznym, który zostawił bardzo szacowne krytyczne studia o charakterach ludzi i zdarzeniach swego czasu. Między braćmi powstał jednak niebawem spór o to, że Desyvetaux chciał poecie Teofilowi dać pomieszkanie w swym hotelu. Proces ich ciągnął się długo; a kronikarze przeciwni piszą o nim, że nie mało zgorzienia sprawiły obelgi, jakie bracia przeciw sobie wzajemnie drukowali. W roku 1636 przeszedł ten dom w ręce poety Sarrazin, który go nabył od adwokata Patru w zamian za posiadłość większą w Pays de Caux, a potem zastawił za posadę sekretarza królewskiego; iż zaniedbał niścić się w porę, sprzedano ten dom po długim procesie przez licytację, a w r. 1646 nabyła go pani Lafayette. Darowała go poecie Segrais chcąc mu wynagrodzić za posadę sekretarza u grande Mademoiselle, córki Gastona z Orleans brata Ludwika XIII., którą to posadę stracił za spór literacki z księciem konti w hotelu Rambouilles, a może też odwiedzając mu

się za pewne usługi literackie; napisał bowiem dla niej historię romansu jako przedmowę do „Zaidy“ i przeglądał i poprawiał manuskrypt księżniczki de Cleves. Panna Scudéry mieszkała w tym domu na pierwszym a Racan na czwartym piętrze. Na jej prośbę odstąpił Segrais panu Saint-Amand, autorowi „Jonasza“ pokoił na poddaszu, gdzie umarł zgnębany wiekiem i nędzą. Potem był ten dom własnością artysty Lancri, pierwszego malarza Ludwika XV.; tam wypracował on wszystkie obrazy dla Brinborion, zamku pani Pompadour w Bas-Meudion. Pan Senancourt, autor „Obermann'a“ mieszkał w nim w ostatnich czasach rewolucyi i w pierwszych Cesarstwa. Również Alfons Esquiros i Felix Pyat, który tam mieszkał aż do chwili, gdy w lipcu r. 1849 wyszedł rozkaz rozwalenia go.

— O herbacie, jej uprawie, gatunkach i t. d. podał p. Rob. Fortune trafne i gruntowne wiadomości w dziełku pod tytułem: „Podróże po Chinach“ (Wanderungen in China). Uwagi godne jest potwierdzenie, że tak zwana zielona i czarna herbata są produktami jednej i tej samej rośliny i że tylko sposób przyprawiania, a mianowicie farbowanie dostarcza tych gatunków, które się znowu dzielą na mnóstwo podrzędnych. Dotychczasowe mniemanie, jakoby istniały dwa gatunki rośliny herbaty, a mianowicie Thea Bohca i Thea viridis, jest mylne. Zielona herbata zwykle się farbuje a mianowicie mieszaniną chemiczną, która przy częstem używaniu herbaty może być z czasem szkodliwą zdrowiu: mianowicie błękitem Berlińskim (Berlinerblau) i gipsmem. Na 14¹/₂ funt. przypada więcej jak uncya tej mieszaniny. W stu funtach herbaty spożywa więc konsument przeszło pół funta gipsu. Na pytanie, dlaczego farbuja herbatę pijąc sami niefarbowaną i czystą, odpowiadali Chińczycy naiwnie, iż wiedząc, że cudziemy przynoszą herbatę farbowaną nad czystą, a przytem wspomniane ingredyencye są tanie, przeto nie widzą powodu dlaczegooby ich nie mieli używać, zwłaszcza że przyprawiona w ten sposób herbata ma zawsze wyższą cenę. Czarną herbatę przyrządzają z gorszych liści, które już przeszły w fermentację, zresztą zaś tak jak zieloną.